

Prenumerata.

We Lwowie:
 Miesięcznie 1 zł. 20 ct.
 Kwartalnie 3 „ 60 „
 Półrocznie 7 „ 20 „
 Za nadsyłanie do domu 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji:
 Miesięcznie 1 zł. 60 ct.
 Kwartalnie 4 „ 80 „
 Półrocznie 9 „ 60 „
 Za granicą:
 Miesięcznie 2 zł. — ct.
 Numer pojedynczy 5 ct.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ogłoszenia.

Zwyozajne ogłoszenia za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce 6 ct.
 Nadesłane: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce 30 ct.
 Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.
 Rękopismów nie zwraca się.

Brynsko - katolickie:
 Dziś Urszuli p. m.
 Jutro: Korduli.

Grecko-katolickie:
 Jakowa.
 N. 21 po Sosz.
 Fwlypa ap.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI Wino polować na jelenie, i kopy (rogacze), przepiórki, dzikie gołębie, drobie, parawy, bałanty, kuropatwy, ptactwo wodne i błotne w okolicy, borsuki i zajace.

Wschód słońca o 6 g. 33 m.
 Zachód słońca o 4 g. 53 m.
 Barometer 771. Stotno.

Komitet centralny w Chicago uchwałił następujących działów:

- 1) statystyki;
- 2) szkolnictwa;
- 3) dziennikarstwa i wydawnictwa książek;
- 4) rolnictwa;
- 5) przemysłu i wynalazków, wreszcie
- 6) działu społeczno-etykograficznego.

Dr. Pawlicki i p. Marjański w San Francisco opracowują statystykę polskiego katolickiego kościoła w Ameryce, p. Nagiel publicysta z Warszawy, redaktor *Dziennika chicagowskiego* arcyciekawą historję i obecny stan dziennikarstwa w Stanach zjednoczonych, a znany poeta lwowski, p. Zahajkiewicz, teraz kierownik szkoły św. Stanisława w Chicago, zajął się z całym poświęceniem przedstawieniem szkolnictwa polskiego za Oceanem.

W dziale rolniczym ujrzymy, poczynszy od bawełny texaskiej, aż do kartofli Wisconsinu, wszystkie produkty rolne naszych wieśniaków, przytem praktyczne amerykańskie maszyny używane przez nich w gospodarstwie; ks. Grembowski, proboszcz z Polonii w Wisconsinie zapozna nas z historją i statystyką polskich farmerów w tym stanie.

W dziale przemysłu nagromadzone zostaną patentowane polskie wynalazki, wyroby polskich fabryk i polskich rękodzielników. Bracia Bradel w Chicago wysyłają składane łóżka amerykańskie (*foldingbed*), i inne bardzo praktyczne meble. Specjalnie wybrany

— Tak, będzie to dla nas ostatnia próba, potem zobaczymy.

Powrót Zuzi przyjął pan Jan zgorączkowany i zdenerwowany do niepoznania. On, zawsze tak spokojny, stracił teraz swoją równowagę; goręcej niż zwykle, przycisnął do piersi swoją pupilkę i zawołał:

— Dobrze, że wracasz, bez ciebie nie daliśmy tu sobie rady; widzę, już widzę, że moje ręce za słabe, za stare.

— Ale zawsze jednako czyste — dodała Zuzia, całując rękę pana Jana.

Potem rzuciła się do podróżnego kufra, wyjęła zeń przewieszoną butelkę i podając ją Kazimierzowi zawołała:

— Proszę cię, bracie, zanalizuj ten płyn, ale zaraz, natychmiast! W laboratorium masz wszystko gotowe!

Kazimierz niezadowolonej fizjonomji nie zmienił, bez najmniejszego jednak wahania wysłuch polecenia siostry.

— Teraz — zawołała po jego odejściu Zuzia — mogę ci panie Stefanie powiedzieć, to czego nie zatelegrafovałam. Towarzystwo ziemnej eksploatacji dobre robić będzie interesa, ale tutaj... u nas, w Galicji, stąd musisz wszystkie swoje akcje wycofać.

— Zlikwidować! Ależ to ruina!

— Nigdy, zapłacimy za akcje to, co są warte!

— A ileż są warte?

— Tyle ile stoja.

— Więc pani znalazłaś rudę?

— Nie, ale znalazłam coś co więcej nawet procentować się będzie od rudy magnezowej. Nie chcę jednak, aby na bogactwie mej ziemi prócz mieszkańców Galicji, ktokolwiek inny choćby jeden grosz zarobił.

Zuzia byłaby dalej objaśniła księcia o świątynnych swych nadziejach, gdy wejście Emmy i gorące jej powitanie przerwało te wynurzenia.

— Jesteś, nareszcie jesteś! — wołała ta ostatnia.

chu, kukurudzy, wyroby z mosiądzu fabrycznym (gdzie sami Polacy pracują), patent obywatela Gaj wraz z modelem spinaczy wagonów kolejowych, patent i model obywateli Pułaskiego, Rucińskiego i Kozłowskiego, patenta medyczne dra Gieringa, rysunki i plany budowli miejskich inżyniera Kopczyńskiego itd.

Wszystkie te wysoce zajmujące szczegóły czerpiemy z ostatnich numerów *Dziennika chicagowskiego*, *Gazety katolickiej* i *Polonii* w Baltimore, które to organa popierają najgoręcej sprawę polsko-amerykańskiego oddziału.

Nie ulega już przeto najmniejszej wątpliwości, że Polonia amerykańska wystąpi godnie i okazale na polu powszechnej wystawy krajowej r. 1894!

Listy z kraju.

Jaworów 18. października. (*Księgi gruntove. Rada miejska*). Już prawie cały kraj cieszy się instytucją ksiąg gruntowych, tylko jeden Jaworów w całym obwodzie przemyskim nie może się doczekać tego dobrodziejstwa. Stąd wynika dla naszego miasta wielki upadek ekonomiczny albowiem trudno dostać taniego kredytu i trzeba opłacać lichwiarzom 18 do 35 od sta procentu, nadto własność nie jest ubezpieczoną, z czego wynika liczne procesa i krzywda sierot.

Wynikają liczne procesa i krzywda sierot. Ostatecznie, a nam tak tęskno wszystkim było bez ciebie, tak nam ciebie brakowało.

— Otrzymałaś moją kartkę?
 — Tak i przybywam natychmiast równie jak ty mniej i ja ciebie pragnęłam szybko powitać. Ci nam przynosisz?

— Niedobre wieści.
 Tu Zuzia skinęła na Tarczę, który zrozumiał jej gest i ująwszy pod ramię pana Jana zostawił ją sam na sam z Emmą.

— Tak, niedobre, moja najdroższa, szczególnie dla ciebie i twojej rodziny — powtórzył teraz Zuzia.

Twarz Emmy opanował smutek, nie rozpał jednak.

— Co się stało? — zapytała dosyć spokojnie
 — Towarzystwo ziemnej eksploatacji bankrutuje.

— Wiem już o tem — odparła bez wstydienia Emma.

— Dep. Pacak o stanie wyjątkowym w Czechach.

(Dok.) Dep. dr. Pacak mówił w dalszym ciągu.

Jeżeli to prawda, to udowodnionem zostało, że szlachta feudalna ponosi winę stanu wyjątkowego w Czechach. (Hr. Palffy: to niestety). Jeżeli panowie temu zaprzeczacie, to powiem panom coś więcej. Powiedziano mi ze strony zaufanej z waszego grona, że już na wiosnę parta do tego, ażeby stan wyjątkowy zaprowadzono. (Słuchajcie! słuchajcie! wśród młodoczechów. Dep. Vachszaty: To sprawiedliwość! Wstyd i hańba!) W Czechach widzimy jawną walkę rządu przeciw słusznym prawom naszego narodu. Gdy pojawiły się znane punktaeje, rozpoczęła się razzia przeciw wszystkim młodoczeskim dziennikom i zgromadzeniom. „Słowo punktaeje“ działało jak tryesteńska petarda, rozwiązywano natychmiast zgromadzenia, osiagając wręcz przeciwny skutek, aniżeli go sobie życzył hr. Thun. Młodoczesi zwyciężyli, a hr. Thun został z swoją polityką zblamowany.

W końcu oświadczył Pacak, że młodoczesi nie są socjalnymi demokratami, choć ich odpowiedzialnymi czynią z wytworzenia socjalnych demokratów. Młodoczesi dążą do reformy społecznej i są stronnictwem czysto narodowym.

Chciano w Pradze obchodzić uroczystość 12. września jako rocznicę przyrzeczeń królewskich. Na to przychodzi rząd, mówiąc: Nie, panowie, wy nie myślicie tego na serio, wy ironizujecie. I oto rozpoczęła się dawna razzia, puszczono sforę agentów prowokacyjnych, zakazywano zgromadzenia. Hr. Thun wydał przed 12. wrześniem tajemne rozporządzenie do starostów, aby zakazywali zgromadzenia, na których miano przemawiać o rzymsko-cesarzkim. Oprócz tego dostaty prokuratorje zlecenie zapewne od ministra Schoenborna, aby przy konfiskacie pism nie podawano powodów. Chciano ten sposób zniszczyć małe dzienniki. (Dep. Vachszaty: Gorzej niż w Turcji!). Rząd popełnia same konsekwencje, zarówno hr. Schoenborn, jak i hr. Thun myśleli dawniej inaczej. Kto wie, czy hr. Taaffe i nie uzna prawnopństwowego

Mowca przytacza następnie szereg wypadków zkraczania namiestnika w prawodawstwo i w sędziostwo. 12. września zarządzone stan wyjątkowy w Pradze, a redaktor i wydawca *Narodnich Listów* przesłuchiwani byli za mowy, wygłoszone przed trzema do pięciu miesiącami. Stawiono ich przed sąd wyjątkowy. Pierwszego skazano redaktora Veselego za artykuł, umieszczony przed 5 czy 6 miesiącami, na 10 miesięcy ciężkiego więzienia. (Słuchajcie! słuchajcie! na ławach młodoczeskich).

Dep. Pernerstorfer. To po prostu jest lotrostwo.

Dr. Pacak. Nie stawia się ludzi przed zwykły sąd, aby im tylko można uciąć głowę. Sądy wyjątkowe bowiem to prawdziwa gilotyina. Rozmaici starostowie otrzymali tajne okólniki z wezwaniem, ażeby zdawano sprawę o prywatnem i politycznem życiu każdego deputowanego. (Słuchajcie! słuchajcie! u młodoczechów).

Dep. dr. Kramarz. Ck. szpicel!

Dep. Pernerstorfer. Panie kolego, toć to przecież szlachcie!

(Wesołość i „bardzo dobrze“ na ławach młodoczeskich).

Dr. Pacak. W Pradze skazał adjunkt sądu pewnego 15-letniego chłopca za to, że obsmarował austriackiego orła, z uwzględnieniem okoliczności łagodzących oraz obciążających na 48-godzinny areszt. Za to odebrano adjunktowi prowadzenie sądu, a na jego miejsce przyszedł człowiek „sprężysty”. Wydano tajny okólnik, aby tego rodzaju występki karano surowo. Stało się to wskutek ingerencji hr. Thuna. D. 28. września rozeszła się wieść, że młodoczescy deputowani wydali manifest. Hr. Thun rozesłał natychmiast szyfrowane depesze do starostów, aby do ogłoszenia nie dopuszczono. Nie wiedziano wcale, czy w manifeste może być coś karygodnego lub nie, bo manifestu jeszcze nie było. Jakiś szpicel doniósł starości w (Kutnej Horze), że ja zajmuję się rozesłaniem plakatu. Natychmiast wysłano 2 zandarmów z sekretarzem powiatowym na pocztę, ażeby pilnował, co ja wysyłam i co otrzymuję.

Dep. Brzorad. Ależ tego człowieka należało zamknąć od razu.

Dep. Pacak. Przeglądano nawet listy mo-



Zatelegrafowałem natychmiast do hr. Thuna i tej nielegalnej gospodaree położono koniec.

Dr. Pernerstorfer. W Austrii każda władza może przekraczać ustawy jak jej się podoba i za to do odpowiedzialności jej nie pociągają. Stan wyjątkowy jest nadużyciem władzy państwowej na korzyść szlachty feudalnej. Usunięcie hr. Thuna od kierownictwa politycznym zarządem Czech, postawicie sprawiedliwego i bezstronnego męża na czele, a nie będziecie potrzebowali stanu wyjątkowego. To jest arcanum dla uzdrowienia politycznych stosunków w Czechach (Oklaski na ławach młodoczeskich).

Komers literacko-dziennikarski.

Kornel Ujejski pragnął spędzić jeden wieczór wśród drużyny literacko-dziennikarskiej, która w myśl jego intencji zebrała się we czwartek wieczorem w sali hotelu Imperial na skromny komers. Jubilat zastrzegł sobie wyraźnie, żeby nie było żadnego przesadnego przyjęcia ani też bankietu. Przybyło kilkadziesiąt osób, literatów, dziennikarzy i artystów. O godzinie 8 1/2 wieczorem przybył autor „Chorału” wraz z synami Kordjanem i Romanem.

Po przywitaniu jubilata zasiedli wszyscy do stołów i rozpoczęła się ożywiona pogadanka koleżeńską, swobodną... przypomnieli się niektórym dawne czasy akademickie, spędzone w gronie kolegów.

Pierwszy toast wznosił hr. Wojeiech Dzieduszycki, który zaznaczył, że zeszlismy się jako akademicy i że obowiązuje tu prawo akademickie. Seniosem starszym jest Ujejski. Pragnęlibyśmy doczekać się lepszych czasów, aby raz senior mógł się ucieszyć. (Oklaski.) Niech żyje Ujejski!

Starkel: Fuks major pił zdrowie seniora, bursz ma także głos. My wszyscy burszami, *juvenes dum sumus*. Nie ma między nami starych. Piję zdrowie seniora tej wiecznej młodości, która nam przyświeca. Do ziszczenia ideałów potrzeba złości, wiary, miłości. Zakończył okrzykiem: *Vivat juventus aeterna!* (w ręce Ujejskiego).

Tad. Czapelski wniósł toast na cześć synów jubilata, godnie dźwigających sztandar ojcowski.

Kordjan Ujejski pił zdrowie artystów w ręce p. Chmielińskiego.

59) Z DOGMATEM.

Powieść przez Michała Wołowskiego.

(Ciąg dalszy)

— Wszystko, co się mogło stać najgorszego Towarzystwo ziemnej eksploatacji zrujnowane ze szczerem, artykuł dzisiejszej „Pressy” dobije nas niezawodnie. Ratuj baronie, co możesz, bo za godzinę ratunku już nie będzie.

— Oho, zobaczymy!

— Nie trzeba na to przyszłości; Spitzfeier kłamał, w Klonówce nie ma żadnej rudy magnetycznej, jest tylko prasta ziemia, a na nią żaden akcjonariusz i centa nie poświęci.

— Kto to powiedział?

— Moja siostra.

— Oszalała?

— Tak i ja myślałem, innego jednak zdania jest książę, ledwie go powstrzymałem od skandalu wczoraj; przyrzekł miłe do przyjazdu pńskiego, tymczasem ten fatalny artykuł w „Pressie”, który nie wiem jaką tam dostał się drogą, uprzedził katastrofę. Wedle mego zdania, ratunku nie ma, jesteśmy zrujnowani. Możnaaby na czas pewien bessą i katastrofę zażegnać, ale to tylko konanie przedłuży.

— Jak bessę zażegnać?

— Zwykłym sposobem, za pośrednictwem kulisy, pieniędzy, ale czy my posiadamy jeszcze pieniądze?

— Posiadamy kredyt.

— Oh, chyba nie po tym artykule.

— Ileż potrzeba tych pieniędzy?

— Przynajmniej parękroć sto tysięcy guldenów.

— Znajdziemy je.

Romanowicz. Z jubileuszu Ujejskiego wyniosłem najmilsze wspomnienia. Przypomniałem sobie, kiedy, chłopackim będąc, patrzyłem na Kornela, który nas duchem prowadził do Polski. Zawdzięczam też wiele Romanowskiemu, Pawlikowskiemu... Dziś kiedy zakłada się szkołę tkacką albo szewską myślę sobie nieraz, jakże daleko od niej do Polski... do której szliśmy z dawniej karabinem. Wtedy żyliśmy poezją. Przyszedł czas, kiedy zaczęto nam dowodzić w pięknie stylizowanych doświadczeniach i rozmyślaniach, że poezja do klęsk nas prowadziła... Sądzę, że gdyby nie ta poezja, to bylibyśmy jeszcze dalej od Polski. Człowiek, który chce być całym człowiekiem powinien wiedzieć, że praca ciężka powinna też być owianą techniem poezji. Trzebaby wątpić o ludzkości, gdyby można uwierzyć, że skończyły się już czasy poezji. W imię naszych ideałów, dla których walczyliśmy z karabinem a dziś pracą suchą, powołną, zakończył swą mowę: Niech żyje poezja i jej przyszłość.

Onyszkiewicz... wiersz

swó
kich
systemu

GO

a fabryk
y niedo-
i próby.
tyfikacji
sowanie.

la
10.

gatunki
Y

aroma-
yla fran-
zdej sta-
kilogr.

1/2 k. - 90
- 98
1.00
1.04
1.08
1.08
1.08
1.08

po czystą.

je
lezego
brawe
mieją-
i pisac.
lu dóbr
ulików.

OWY

likach
bramska

Obaj przygnębieni wiadomościami spodziewali się ujrzeć ją zmartwioną i przybitą. Zdumienie ich jednak nie miało granic, gdy z pociągu wyskoczyła ożywiona, wesola, rezolutna i uśmiechnięta.

Tarcza i Kazimierz na widok tej twarzy pewnej siebie odżyli prawie, pierwszy szczególnie; przystąpił on natychmiast do narzeczonej, schwytał za rękę i pocałował ją pocałunkami okrywać.

Kazimierz odezwał się pierwszy:

— Co nam przynosisz?

— To co depeszowałam.

— Czyż tylko to? powtórzył zapytanie Tarcza.

— Ha, zobaczymy, tymczasem zdaje mi się, że Spitzfeiera niebo nasze oglądać już nie będzie; po rozmowie, jaką z nim miałam i po zapowiedzi jaką mu dałam, ulotnił się natychmiast. Co słychać tutaj?

— Dotychczas nie, czekałem na panią; wczoraj wieczór widziałem się z panem Józefem i zobowiązał mnie, abym z wszelkimi krokami wstrzymał się do przyjazdu Nisztetera. Ten pan powi-

ast na cześć pierwozoru polskiego dziennikarza Kornela Ujejskiego.

P. Chmieliński, dziękując za zdrowie, wniesione na cześć artystów, wygłosił z zapalem: „Ojeze nasz” Ujejskiego.

Następnie zabrał głos jubilat: Nie zrozumiełbyście — przemówił — gdybym, tyle tu usłyszawszy, odszedł milcząco. Lecz jestem zanadto żonony: czuję, że brak mi słów na wyrażenie tego, co czuję. Kocham was, którzy siejecie słowo, wiarę i nadzieję dla narodu, świecicie narodową pochodnię. Bądźcie jej gwiazdą przewodnią. Na tej drodze niech wam towarzyszy moje błogostawieństwo i życzenie, aby praca wasza, jak najobfitsze wydała owoce.

O g. pół do 11 jubilat opuścił salę, żegnany okrzykami: „Niech żyje Jeremi!”

Rewakowicz wezwany następnie do przemówienia powiedział: „Wśród licznych utworów Ujejskiego, które przez 30 lat zapalały serca i umysły, znalazłem 4 słowa w jednym z utworów, skreślonym w 1881 r. 21. 100”

4-procentowe asygnaty kasowe

z trzydziestodniowym wypowiedzeniem.

Lwów 12. października 1893.

NOWO OTWORZONY

LWOWSKI ZAKŁAD ZASTAWNICZY

ul. Czarnieckiego 1. naprzeciw Jeneralnej komendy

Wydaje Pożyczki na Zastawy w każdej wysokości.

Procent umiarkowany; ekspedycja szybka i wygodna dla zastawiających, bo odbywa się w osobnym zamkniętym przedziale.

Biuro otwarte bez przerwy od godz. 9 do 4. wyjąwszy niedziel i świąt.

Gal. akc. Towarzystwo handlowe Lwów, Jagiellońska 3.

poleca na sezon bieżący:

SZTUCZNE NAWOZY

jakoto: superfosfat, mączkę kościaną, guanosuperfosfat, żużle Thomasa itd. z gwarancją składników na podstawie analizy chemicznej.

Szczegółowe cenniki na żądanie gratis i franco. Wielkim odbiorcom (po kilka wagonów) znaczny rabat.

Hafty zaczęte i wykończone

serwety, talety, pisy na stoły, milieax, podszewki na płaszcz, kaniwie i suknie sprzedaje tanio ZAKŁAD ROBÓT RĘCZNYCH Jagiellońska 2

Pościele własnego wyrobu

enckie na bawełnie wełne 175 cm długie i 80 cm szerokie od zgr. 3-80, 150 cm szerokie od zgr. 185-193, 135 cm szerokie od zgr. 7, 8 do zgr. 15. Matracze od zgr. 15, 17, zgr. Materace z morder. zgr. 7, 8, 9 i 10 kł. i sprężynowe od najlepszych. Podkładki i do zaścieki itp. Kocyki wełniane i w największym gatunku poleca.

Schuster

LWÓW

pernika liczba 7.

ów znakomita watę

klgr. 65 i 120. Na

rzy odbiorze 5 klgr.

um bezpłatnie.

Alichenia

wypróbowany i niezawodny środek do wytopienia raz na zawsze grzybka domowego. Alichenia nie tylko już rozwinętego grzyba, ale również i jego zarodki niszczy i zabija, przez co skutecznie zapobiega i chroni budynki od dalszego możliwego pojawiania się tego niszczącego pasożytu. Alichenia nie zawierając w składnikach swych żadnych jadowitych pierwiastków, jest dla ludzkiego najzupełniej nieszkodliwą, a nawet o tyle korzystną, że powietrze wylęgającym się w mieszkaniach zatrute, i niezliczoną ilość mikroskopijnych zarodników w sobie unoszące, najzupełniej oczyszcza i odświeża. — Kilogram 40 cent. opakowanie oddzielnie.

Jan Ihnatowicz

pierwsza krajowa fabryka chemiczno-kosmetyczna we Lwowie, odznaczona 10 medałami zastugi i dwoma listami pochwalnymi. Sklepy własne ul. Kopernika 1. 3, ul. Halicka 1. 11, w Krakowie Sukiennice 20, i w Czerniowcach Rynek liczba 2.

nania. Tylko ten dziennikarz spełnia szczytne swe posłannictwo, który postępuje w imię tego hasła. Dla tego uzupełniam toast „kochajmy się“ słowami i „szanujmy się“. Idealem naszym powinna być dobra wiara i uznanie godnego przeciwnika w tym, kto pisze z głębokiego przekonania.

Po wychyleniu tego toastu, rozwinęła się ożywiona pogawędka na temat godnej polemiki dziennikarskiej, dobrej wiary i poszanowania przeciwnego zdania, jeżeli dyktowane jest przekonaniem.

Oddział polsko-amerykański na wystawie r. 1894.

Zawiązane w Stanach zjednoczonych za inicjatywą i staraniem dra Dunikowskiego komitety lokalne powszechnej wystawy krajowej wzięły się energicznie do dzieła.

Pawilon polsko-amerykański odsoni prawdziwy mikrokosmos życia naszych wychodźców za Oceanem i będzie zawierał zapewne niejedną pouczającą rzecz, która da się później z korzyścią zastosować w kraju.

Komitety centralny w Chicago uchwalił urządzenie następujących działów:

- 1) statystyki;
- 2) szkolnictwa;
- 3) dziennikarstwa i wydawnictwa książek;
- 4) rolnictwa;
- 5) przemysłu i wynalazków, wreszcie
- 6) działu społeczno-etnograficznego.

Dr. Pawlicki i p. Marjański w San Francisco opracowują statystykę polskiego katolickiego kościoła w Ameryce, p. Nagiel publicysta z Warszawy, redaktor *Dziennika chicagowskiego* arcyciekawą historję i obecny stan dziennikarstwa w Stanach zjednoczonych, a znany poeta lwowski, p. Zahajkiewicz, teraz kierownik szkoły św. Stanisława w Chicago, zajął się z całym poświęceniem przedstawieniem szkolnictwa polskiego za Oceanem.

W dziale rolniczym ujrzymy, poczynszy od bawelny texaskiej, aż do kartofli Wisconsinu, wszystkie produkty rolne naszych wieśniaków, przytem praktyczne amerykańskie maszyny używane przez nich w gospodarstwie; ks. Grembowski, proboszcz z Polonii w Wisconsinie zapozna nas z historją i statystyką polskich farmerów w tym stanie.

W dziale przemysłu nagromadzone zostaną patentowane polskie wynalazki, wyroby polskich fabryk i polskich rękodzielników. Bracia Bradel w Chicago wysyłają składane łóżka amerykańskie (*foldingbed*), i inne bardzo praktyczne meble. Specjalnie wybrany

— Tak, będzie to dla nas ostatnia próba, potem zobaczymy.

Powrót Zuzi przyjął pan Jan zgorączkowany i zdenerwowany do niepoznania. On, zawsze tak spokojny, stracił teraz swoją równowagę; goręcej niż zwykle, przycisnął do piersi swoją pupilkę i zawołał:

— Dobrze, że wracasz, bez ciebie nie daliśmy tu sobie rady; widzę, już widzę, że nie mnie starego naszego dogmatu pilnować, że moje ręce za słabe, za stare.

— Ale zawsze jednak czyste — dodała Zuzia, całując rękę pana Jana.

Potem rzuciła się do podróżnego kufra, wyjęła zeń przywiezioną butelkę i podając ją Kazimierzowi zawołała:

— Proszę cię, bracie, zanalizuj ten płyn, ale zaraz, natychmiast! W laboratorium masz wszystko gotowe!

Kazimierz niezadowolonej fizjonomji nie zmienił, bez najmniejszego jednak wahania wysłuchał polecenia siostry.

— Teraz — zawołała po jego odejściu Zuzia — mogę ci panie Stefanie powiedzieć, to, czego nie zatelegrafowałam. Towarzystwo ziemnej eksploatacji dobre robić będzie interesa, ale nie tutaj... u nas, w Galicji, stąd musisz wszystkie swoje akcje wycofać.

— Zlikwidować!? Ależ to ruina!

— Nigdy, zapłacimy za akcje to, co są warte.

— A ileż są warte?

— Tyle ile stoją.

— Więc pani znalazłaś rudę?

— Nie, ale znalazłam coś co więcej nawet procentować się będzie od rudy magnezowej. Nie chcę jednak, aby na bogactwie mej ziemi prócz mieszkańców Galicji, ktokolwiek inny choćby jeden grosz zarobił.

Zuzia byłaby dalej objaśniła księcia o świetnych swych nadziejach, gdy wejście Emmy i gorące jej powitanie przerwało te wyrzucenia.

— Jesteś, nareszcie jesteś! — wołała ta osta-

stolarz zjedzie z Chicago do Lwowa, ażeby okna, drzwi, jakoteż w ogóle całą wewnętrzną budowę pawilonu przeprowadzić na sposób amerykański, uznany przez naszych fachowych za bardzo praktyczny.

P. Słomiński, fabrykant haftów, deklaruje przepysznym i kosztownym sztandar, który na prośbę dra Dunikowskiego obiecał ofiarować po wystawie „Sokołowi“ lwowskiemu.

Dział ostatni obejmie pomiędzy innymi konstytucje i odznaki towarzystw, obrazy i fotografie kościołów, szkół, fabryk, uniformy i sztandary wojskowe itp.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu w Baltimore pod przewodnictwem dra Czupki, postanowiono sporządzić przedewszystkiem album, zamykające całe życie i zatrudnienie tamtejszej kolonji, a więc następujące fotografie: wylądowanie wychodźców polskich, kościoły, szkoły, drukarnia i redakcja *Polonii*, polskie wesele i pogrzeb, połów ostryg itp. Oprócz tego okazy przemysłu polskiego jak: cygara i papierosy, wódki i likiery z polskich fabryk, wyroby krawieckie i szewskie, konserwy z ostryg i pomidorów, fasoli, grochu, kukurudzy, wyroby z mosiądzu fabryki Shane'a (gdzie sami Polacy pracują), patent obywatela Gaja wraz z modelem spinaczy wagonów kolejowych, patent i model obywateli Pułaskiego, Rucińskiego i Kozłowskiego, patenta medyczne dra Gieringa, rysunki i plany budowli miejskich inżyniera Kopeczyńskiego itd.

Wszystkie te wysoce zajmujące szczegóły czerpiemy z ostatnich numerów *Dziennika chicagowskiego*, *Gazety katolickiej* i *Polonii* w Baltimore, które to organa popierają najgoręcej sprawę polsko-amerykańskiego oddziału.

Nie ulega już przeto najmniejszej wątpliwości, iż Polonia amerykańska wystąpi godnie i okazale na polu powszechnej wystawy krajowej r. 1894!

Listy z kraju.

Jaworów 18. października. (*Księgi gruntowe. Rada miejska*). Już prawie cały kraj cieszy się instytucją ksiąg gruntowych, tylko jeden Jaworów w całym obwodzie przemyskim nie może się doczekać tego dobrodziejstwa. Stąd wynika dla naszego miasta wielki upadek ekonomiczny, albowiem trudno dostać taniego kredytu i trzeba opłacać lichwiarzom 18 do 35 od sta procentu, a nadto własność nie jest ubezpieczoną, z czego znowu wynikają liczne procesy i krzywda sierot. Od

tnia, a nam tak tęskno wszystkim było bez ciebie, tak nam ciebie brakowało.

— Otrzymałaś moją kartkę?

— Tak i przybywam natychmiast równie jak ty mnie i ja ciebie pragnęłam szybko powitać. Cóż nam przynosisz?

— Niedobre wieści.

Tu Zuzia skinęła na Tarczę, który zrozumiał jej gest i ujawszy pod ramię pana Jana zostawił ją sam na sam z Emmą.

— Tak, niedobre, moja najdroższa, szczególnie dla ciebie i twojej rodziny — powtórzyła teraz Zuzia.

Twarz Emmy opanował smutek, nie rozpacz jednak.

— Co się stało? — zapytała dosyć spokojnie.

— Towarzystwo ziemnej eksploatacji bankrutuje.

— Wiem już o tem — odparła bez wzmianki o smutku.

— Skąd?

— Przed mem wyjściem zaraportował o tem pan Józef memu ojcu.

— I przyjmujesz to tak obojętnie?

— Mnie to nie dotyka.

— Chyba nie rozumiesz dokładnie nieszczęścia, jakie cię uderza.

— Jak najdokładniej, jesteśmy zrujnowani, schodzimy z pola, miejsce nasze zajmie kto inny, a za parę tygodni już nikt nawet wspominać o nas nie będzie w Wiedniu, żeśmy tutaj kiedykolwiek żyli.

— To jeszcze mało.

— Nie twierdziłam, żeby to było wielkim nieszczęściem, znam już o wiele większe, poszukałam ich dzięki twoim wskazówkom. Widziałam na własne oczy prawdziwą nędzę i jeśli mi czego żal dzisiaj, to, że nie będę w stanie nic już nadal jej pomóc.

— Ale i nędza to jeszcze nie wszystko.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

pięciu lat zakładanie ksiąg gruntowych dla Jaworowa jest w toku, lecz wobec zbiegu dziwnych wypadków w tutejszym sądzie powiatowym nie może przyjść do ich otwarcia. Jeszcze z wiosną roku 1892 sąd obwodowy w Przemyśle zatwierdził projekt księgi gruntowej dla Jaworowa, lecz przed otwarciem takowej zarządził liczne sprostowania przez sąd powiatowy w Jaworowie, który jednak tak ten projekt protestował, że z tej czynności wyniknął proces kryminalny przeciw jednemu kanceliście i jednemu pisarzowi sądowemu, rozegrany w maju br. przed trybunałem w Przemyśle uwolnieniem kancelisty a zasądzeniem pisarza.

Ten proces jednak pociągnął za sobą skutkiem różnych doniesień dochodzenia dyscyplinarne przeciw naczelnikowi i dwóm adiunktom tudzież drugiemu pisarzowi tutejszego sądu. Dochodzenia te przeprowadzał sam prezydent sądu obwodowego z Przemyśla przez ośm dni jeszcze w lipcu br., przesłuchał kilkadziesiąt świadków, spisał ze sto arkuszy papieru, odkrył podobno jakieś niezupełnie prawidłowe, postępowanie tego drugiego pisarza, ale następnie sprawa ta gdzieś utonęła i słych o niej zaginął a ten drugi pisarz rządzi się tak samo jak pierwsi i obecnie nawet nagrodę pieniężną z funduszu zapomogowego otrzymał. Księgi gruntowej zaś jak nie było, tak nie ma a za to *bieda nam coraz bardziej doskwiera i nie ma się kto za nami wjąć*. Może ten głos publiczny skłoni wyższe władze sądowe, iż wdadzą się w tę sprawę i przyspieszą już raz otwarcie księgi gruntowej dla Jaworowa.

Zajmującą też próbę przechodzi w naszym mieście ustawa gminna dla 29 miast, według której po pierwszym trzechleciu połowa radnych miała ustąpić przez wylosowanie. To trzechlecie właśnie u nas się skończyło, lecz teraz nie może przyjść do losowania, ponieważ radni z obawy przed wylosowaniem *nie chcą przychodzić na posiedzenia rady*, gdy na porządku dziennym stoi losowanie. Ustawa nie przewidziała takiej chciwości władzy u radnych i dlatego też bardzo ciekawa rzecz, jak ta sprawa się skończy. W każdym razie jednak powinno to być przestroją dla Sejmu, aby ustawy krajowe staranniejsze układano.

Radymno 17. października. (*Stowarzyszenie mieszczańskie*). Gdy w całym świecie objawia się dążność do kojarzenia się w stowarzyszenia i my nie zostaliśmy w tyle, bo i u nas odbyło się onegdaj uroczyste otwarcie stowarzyszenia mieszczańskie, które przed 18 laty istniało lecz wskutek pewnych przeszkód zostało w działalności swojej powstrzymane, i dopiero teraz dzięki staraniom naszego księdza posła, kanonika Pastora, zostało wskrzeszone i cała maszynieria w ruch puszczoną. Otwarcia dokonał ks. administrator Materna serdecznym przemówieniem do licznie zgromadzonych członków, a za niem potoczył się szereg głosów na pomyślność stowarzyszenia, głowy i członków. Jako rzecz niemającej doniosłości zauważyć należy, że w gronie mieszczan znalazło się kilku z naszej „inteligencji“, dając przez to do zrozumienia, że zgadzają się z tendencjami naszego stowarzyszenia, a nawet niektórzy zapisali się do grona członków stowarzyszenia. Może nareszcie runie ten chiński mur, który nas oddziela od inteligencji, a którym się ona otoczyła i nastąpi jakieś wzajemne zbliżenie się. Spodziewamy się, że inteligencja jak najliczniej przystąpi do stowarzyszenia, wspierając je materialnie przez wkładki, i moralnie, obejmując kierownictwo nad duchową stroną towarzystwa, przez urządzenie odczytów, pogadanek itp. Niech się ci panowie nie obawiają spopolitowania, potrafią nasi mieszczanie ocenić ich pracę i zasługi i oddać im hołd należny. Niech będą przekonani, że łatwo odróżnić prawdziwy brylant wśród tysiąca fałszywych, bo przez otoczenie nie straci on na blasku, ale owszem blask ten się jeszcze bardziej uwydatni. Zbliżenie to ma jeszcze tę dodatkową stronę, że wpłynie niechybnie na rozwój również niedawno zawiązanego stowarzyszenia gimnastycznego Sokoła. Jakkolwiek bowiem w gronie kilkudziesięciu członków znajduje się wielu mieszczan, jednak ćwiczenia robi tylko kilku członków z „inteligencji“. Widocznie jeszcze nie potrafili sobie pozyskać zaufania mieszczan. Odsabiają się, jak gdyby Sokół tylko dla nich istniał i jak gdyby im tylko wolno było stawać pod sztandarem narodowym. Teraz jednak, kiedy mieszczanie poznają ich szczere chęci, jest nadzieja, że licznie wstąpią w grono członków czynnych Sokoła.

KRONIKA.

Z lwowskiej rady miejskiej. Na czwartkowym posiedzeniu prezydent p. Mochnacki oświadczył, iż Kornel Ujejski prosi go o wyrażenie radzie miejskiej najserdeczniejszego i najwyższego podziękowania za to wszystko, co dla niego uczyniono, poczem rada miejska uchwaliła nazwać ulicę Lipową ulicą Kornela Ujejskiego.

P. Gołąb referował sprawę oddania robót betonowych około zasklepienia Pełtwi i Pasiaki przedsięwziętym pp. Ibiańskiemu, Grabińskiemu i Łączkiewiczowi. (Uchwalono).

Dr. Ciesielski podniósł, że roboty około budowy kanałów i brukowania oraz szutrowania ulic, nie są prowadzone racjonalnie i bez należytej kontroli urzędu budowniczego. Roboty prowadzone są niedbale i źle. Po pierwszym deszczu świeżo ułożone chodniki i rynsztoki zapadają się. Publiczność nazywa robotę złą „magistracką”. Najgorzej na tem wychodzi publiczność, która ciągle musi brnąć w błocie, gdyż w pewnych ulicach komunikacja jest zupełnie tamowana.

P. Markiewicz upraszał, aby magistrat przestrzegał ściśle ustawy o święceniu niedzieli i nie pozwalał na otwieranie sklepów po g. 12. w południe.

Baron Loeb, były namiestnik Morawy, onegdaj rano bawił w Bernie, ażeby pożegnać się z naczelnikami władz. Byłemu namiestnikowi wręczono adres, podpisany przez urzędników namiestnictwa i starostw, przez rady gminne miast morawskich i członków dyrekcji policji. Adres podnosi pełną zasługę działalności ustępującego namiestnika zarówno w administracji kraju, jak i w Sejmie, oraz składa baronowi Loebowi gratulacje, z powodu rezultatów jego czynności urzędowej.

Ślub Henryka Sienkiewicza z panną Marją Wołodkowiczówną, odbędzie się w Krakowie w przyszłym miesiącu.

Namiestnik wyjechał wczoraj do Krakowa.

Władysław Mierzwiński, po szczęśliwie przebytej kuracji, powrócił znowu do swego potężnego i metalicznego głosu. W sezonie zimowym przybywa do Warszawy, aby od rodzinnego miasta zacząć podróż artystyczną.

Ofiara pojedynku Kur. Warsz. donosi: Otrzymałszy smutną wiadomość o zgonie śp. Józefa Bronikowskiego, młodzieńca liczącego 23 lat wieku. Po ukończeniu studjów ogrodniczych w Poczdamie i Proszkowie na Szląsku, udał się do uniwersytetu w Erlangen, w celu zdania egzaminu na stopień doktora. Tam, w końcu zeszłego miesiąca miał zajście z oficerem bawarskim, co spowodowało pojedynek na pałasze. Ciężki w głowę padł na placu i stracił przytomność. Zawiadomiona telegraficznie matka udała się do łóża rannego syna. Bronikowski 14 bm. wskutek odniesionej rany życie zakończył.

Był to młodzieniec rokujący świetne nadzieje i miał już do doktryzacji przygotowaną rozprawę o najnowszych roślinach meksykańskich, dotąd w Europie nieznanych.

Tajemnica biura stręczeń. W jednym z dzienników żydowsko-niemieckich, wychodzącym w Wiedniu, pojawiło się w sierpniu br. ogłoszenie: „Poszukuje się kasjerki dla pierwszorzędnej kawiarni w Saksonii.” Pani G. przeczytawszy ogłoszenie, udała się ze swoją córką, panią przystojną liczącą lat 18 do biura stręczeń, które ogłoszenie umieściło i oświadczyła właścicielowi biura, żydowi, iż jej córka pragnie przyjąć do miejsc, jeżeli kawiarnia jest przyzwolona. Właściciel biura zaręczył p. G. przyzwolenie lokalu i pobrawszy wpisowe w kwocie 10 zł. wysłał panią we wrześniu rzekomo do Saksonii. — Tymczasem po upływie dwóch tygodni otrzymuje p. G. list od córki, lecz nie z Saksonii, lecz z Tarnowa, w którym dziewczę donosi, że znajduje się w nędznej żydowskiej kawiarni, gnieździe rozpusty, gdzie odbywają się orgie, której właściciel namawia ją ciągle do nierządu. Oczywiście, że pani G. odebrała natychmiast córkę z „przyzwoitego lokalu” i doniosła policji o nieczym postępku właściciela biura stręczeń. Ilekroć istot niewinnych przez podobnych łotrów zostało rzuconych w otchłań rozpusty! (Gaz. Przem.)

Szkarlatyna grasuje w Przemyślu. Gazeta Przemyska donosi: W niespełna ośmiu tygodniach zmarło na tę chorobę około 80 dzieci. Zapada już i dziatwa szkolna. Coraz częściej widnieją na rogach ulic żałobne kartki donoszące o zgonie pieszczotki lub pieszczocha rodziny. Z pod strzechy biednych anioł śmierci przeniosł się do komnat bogatych. Świadczy to wymownie o złośliwym charakterze choroby, trudnej do pokonania nawet tam, gdzie opieka lekarska i środki lecznicze są na zawołanie. W imię bie-

dnym, w imię ludu roboczego, w imię tysiąca maluczkich domagamy się zamknięcia szkół ludowych i to bezzwłocznie, gdyż lepiej jest zgrzeszyć nawet zbytkiem ostrożności, jak nieopatrznie narażać dźwignię, jeżeli nie na śmierć, to na przebycie ciężkiej, w skutkach swoich często zgubnej choroby.”

Żydowski figiel. Kahał miasteczka położonego w zachodniej Galicji udał się przed miesiącem do pewnego bogatego żyda, właściciela kopalni węgla, zamieszkałego w Wiedniu, z pokorną prośbą o obdarowanie synagogi miejscowej węglami, bo szczupłe fundusze gminy wyznaniowej izraelskiej nie wystarczają na zakupno drzewa opałowego i wierni modlą się Jehowie dzwoniąc zębami. Milioner odpowiedział, że bezpłatnie nie da węgla, lecz „braciom” na cenę opuści 50 proc.. Kahał podziękował dobroczyńcy serdecznie i zamówił 10 wagonów węgla, które zaraz odesłano. Gdy węgle nadeszły, przemysłni żydkowi wyładowali tylko 5 wagonów, 5 zaś zwócili nadawcy z następującym pismem: „Danken für 5 geschenkte Percent. Rest unbrauchbar.”

Strejk za kulisami. Gaz. Przem. donosi: „We Lwowie wybuchł w teatrze hr. Skarbka strejk tak zwanych kuliserów czyli robotników pracujących przy ustawianiu dekoracji. Jestto już drugi ich strejk, gdyż rok temu przeszło jak bastowali przez dni kilkanaście i dopiero opinia publiczna ujęła się za tymi biedakami i pomogła im do zwycięstwa. Tym razem rozchodziło się o 25 centowy dodatek w niedziele i święta, w które kuliserzy nie tylko muszą pracować, ale nawet dwa razy więcej niż w zwykłe dni, bo w niedziele i święta są dwa przedstawienia; popołudniowe i wieczorne. Wskutek tego strejku szło pierwsze przedstawienie „Flirtu” pod względem technicznym ogromnie niedołążnie, antrakty trwały pół godziny, gdyż w miejsce bastujących najął p. Schmitt 12 ekspresów i ci pod dowództwem reżysera z trudem pracowali. Strejk zakończył się już i to ku zadowoleniu pokrzywdzonych.”

Konfiskata. Nr. 80. *Gazety Kołomyjskiej* został skonfiskowany, za umieszczenie artykułu w kronice pod tytułem „Fiskalizm”.

Samobójstwo. Jankowski, żołnierz 10. pp. rodem z Cykowa, odebrał sobie życie w Przemyślu 15 bm. przez powieszenie. Powodem samobójstwa podług *Gaz. Przem.* miało być złe obchodzenie się ze strony przełożonych.

Zmarli. W Kołomyi Ernest Wagner, emer. dyrektor dóbr rządowych, przeżywszy lat 83.

W Przemyślu Eug. Ernest Mach, kasjer pow. kasy chorych.

W Preszburgu pułkownik artylerji i komendant 10. dywizji Reinhard v. Schuppler w 47. roku życia. Zmarły był przed kilku laty stacjonowany we Lwowie w randze kapitana artylerji, a następnie majora i komendanta lekkiej dywizji przy 11. p. art. W pogrzebie jego wzięło udział przeszło 500 oficerów z arcyks. Fryderykiem na czele.

W Budapeszcie zmarł nagle wśród objawów cholerycznych redaktor *Pester Lloyd* prof. Jakób Deutsch. Od 20 lat wchodził w skład redakcji wspomnianego pisma. Wieczorem, dzień przed śmiercią był zupełnie zdrow i pracował. Nagła śmierć jego wywarła sensację w szerokich kołach.

Nowego sposobu szerzenia prawosławia na Litwie i Rusi chwycił się obecnie rząd rosyjski. Rosyjskie ministerstwo spraw wewnątrz. rozesało w tych dniach cyrkularz do gubernatorów dziewięciu guberni litewsko-ruskich, w którym oświadcza, iż w porozumieniu z ministerstwem skarbu postanowiło zwolnić całkowicie od płacenia kontrybucji wojennej, ustanowionej ukazem z 10 grudnia 1865 r., tych właścicieli ziemskich, którzy, chociaż są pochodzenia polskiego, należą jednak do kościoła prawosławnego.

Z Wiednia piszą: W dniu jubileuszu wiedeńskiej przemysłowo-artystycznej szkoły, odbył 9. bm., I. nagrodę 20 koron w złocie i dyplom, za kilka statuetek rzeźbionych w drzewie, nadawszystko za „Prometeusza”, otrzymał z rąk arcyksięcia Rainera, protektora tej szkoły, Edward Podgórski, uczeń trzech kursów, stypendysta Wydziału krajowego. Krakowianin, syn rzemieślnika, sierota po ojcu od lat czterech życia swego. Okazywał on od dzieciństwa wyjątkowe zamiłowanie i zdolności do artystycznego rzeźbiarstwa. Skończywszy 4-klasową szkołę ludową w Krakowie, udał się do Zakopanego, gdzie przez dwa lata poduczyszyszy się trochę obranego fachu, dostał się następnie do Wiednia za protekcją poła Weigla. W szkole wyżej wymienionej jest ulubieńcem swych profesorów, ceniących jego zdolności i pilność w naukach.

Śmierć wskutek uduszenia. W Zurynie na Bu-

kowinie dwoje dzieci wieśniaczki Anicy Kupareńki, bawiąc się w chacie bez nadzoru starszych, wzięło do skrzynki, raptem wieko skrzyni zapadło, a dzieci, nie mogąc się z niej o własnych siłach wydostać, udusiły się.

Rada gminna w Skale na posiedzeniu 17. bm. nadała staroście borszczowskiemu, Karolowi Mühlnerowi w uznaniu jego szczególnych względów i zasług około dobra gminy honorowe obywatelstwo.

Ruch przejezdnych w Szwajcarii. W ubiegłym sezonie tj. od 1. maja do 15. paźdz. przybyło do Lucerny obcych 80.227, (w rz. 77.950), z liczby tej Niemców 25.734, Anglików 13.720 i 4260 z Austro-Węgier.

Tak zwane „błogosławieństwo”. Żona jednego z portjerów we Wiedniu, od 4 lat zamężna, miała po trzykroć bliźnięta. Obecnie powiła „trojaczki”. Wzrostki dzieci znajdują się w doskonałym zdrowiu.

Cholera w Galicji. *Gazeta Lwów.* donosi: D. 19. bm. zachorowało 13, wyzdrowiało 12, zmarło 7 osób, pozostaje w leczeniu 50 osób. Podejrzany wy-padek zdarzył się w Długim (pow. sanocki).

Zmiana własności. Dobra Gaj i Kotarbowka, położone o 10 kilometrów od Krakowa, w powiecie wielickim przeszły z rąk braci pp. Wohlfeldów na własność adwokata dr. Józefa Rettingera.

Czytelnia polska w Białej urządza 21. bm. wieczorek ku czci Ujejskiego.

Z armji. Do obrony kraj. przeniesieni zostali porucznicy Franc. Kraliczek z 77 pp., Karol Schurbert z 56 pp. i Karol Rosenkranz z 57 pp. Kapelanami wojskowymi w rezerwie zostali Ludwik Konopnicki w Czernichowie i Józef Kondelwicz w Kolbuszowej. Do rezerwy przeniesiony podporucznik Ernest Stuchły z 13. pp. (w Podhajcach). Dłuższy urlop otrzymali: kapitan 45 pp. Karol Ehrenhofer i Wład. Ryznerski z 58 pp. Pozwolono złożyć stopień oficerski podpor. Gottliebowi Hora.

Program uroczystości otwarcia nowego teatru krakowskiego jest następujący:

O godzinie 10. przed południem ulica Szpitalna zamknięta zostanie dla ruchu towarowego; o godzinie 11 1/2 zgromadzi się zaproszona publiczność w westybulu gmachu i tu odbędzie się akt otwarcia teatru. Pierwsze słowo wypowie architekt p. Zawiejski, wręczając prezydentowi miasta klucze budynku. Pan prezydent Friedlein zda następnie sprawę z budowy teatru wobec marszałka krajowego i reprezentantów kraju. Program obejmuje odpowiedź ks. Sanguski, marszałka krajowego. Następnie odczytany zostanie akt pamiątkowy, który podpiszą obecni; akt złożony będzie za tablicą pamiątkową pod biustem śp. Krużera, który ofiarą 80.000 zł. przyczynił się do wzniesienia gmachu. Poczem publiczność uda się do sali widzów, gmachu. Poczem publiczność uda się do sali widzów, odpowiednio oświetlonej, gdzie dyrektor teatru p. Taudeusz Pawlikowski powita zebranych, oraz przedstawi grono artystów. Chór Towarzystwa muzycznego pod kierunkiem p. Barabasza odśpiewa „Poświęcenie”. Mendelsohna, a orkiestra odegra poloneza Chopina.

O godz. 3. popołudniu teatr zostanie zamknięty celem poczynienia przygotowań do wieczornego przedstawienia. Przedstawienie uroczyste rozpocznie się o godz. 6 1/2 wieczorem. Po przedstawieniu o godz. 10. raut w sali hotelu Saskiego, urządzony kosztem gminy.

Na uroczystość otwarcia gmachu w południe, ze względu na szczupłość miejsca, panie nie zostały zaproszone. Stroje osób zaproszonych na każdą z trzech części uroczystości mają być bułowe. Oprócz marszałka, członków Wydziału krajowego, namiestnika, reprezentacji Lwowa, zaproszeni zostali na uroczystość wybitni Czesi, zarządy teatrów polskich, literaci i krytycy z Warszawy itd. Ze względu na przybycie gości, byłyby pożądanymi polskie malownicze stroje. Z Czechów, o ile dotąd wiadomo, przybędą: dr. Zeit-hammer, Tonner i Jellinek.

Giełda sztuki ma być utworzoną w Paryżu w połowie listopada. Będzie to stała wystawa obrazów i rzeźb w zimowym ogrodzie Edenu, mająca ułatwić sprzedawanie dzieł sztuki z wyłączeniem kosztownych pośredników. Instytucja może być bardzo pożyteczna, ale można było wynaleźć dla niej sympatyczniejszą nazwę.

Analfabeci. Pruskie ministerstwo oświecenia ogłasza liczbę analfabetów, zestawioną w czasie poboru wojskowego 1892/93 i porównuje tę liczbę z liczbą analfabetów poborowych z 1874/75. Podług tego zestawienia przedstawiają się te liczby w prowincjach następująco:

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Lyszkiewicza, inżyniera
WE LWOWIE, przy ulicy Karłowej pod Nr. 12.



Asfaltowa masa elastyczna do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyny dotychczas
pewny izolujący wilgoć; Opatka asfaltowa jako jedynym środkiem
dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w miastach

	1892/93	1874/75
Prusy Wschodnie	0,99 pre.	8,36 pre.
Prusy Zach.	4,03 "	13,19 "
Brandenburgia	0,15 "	1,04 "
Pomorze	0,23 "	1,08 "
W Ks. Poznańskie	1,71 "	10,05 "
Szląsk	0,59 "	3,44 "
Prow. saska	0,07 "	0,54 "
Hanower	0,04 "	1,01 "
Westfalia	0,08 "	1,01 "
Nadrenskie	0,08 "	0,88 "

Z tego zestawienia wykazuje się, że w r. 1874 1875 było w ogóle 3,70 pre. a w r. 1892/93 0,60 pre. analfabetów w Prusiech. W królestwie saskim jest 0,2 pre. analfabetów, w Norwegii 0,3 pre. w Bawarii 0,4 w Szwecji 0,4 pre. w Finlandji 1,9 pre. w Anglii 9,0 pre. w Francji 9,5 pre. w Austrii 23,6 pre. (w Galicji 75 pre.) w Włoszech 42,0 pre. w Rosji 73,3 pre. w Serbii 79,3 pre. w Bułgarii 85,0 procent.

W sprawie wydzierżawienia restauracji na placu wystawy otrzymaliśmy pismo dyrekcji wystawy, które dla braku miejsca umieściliśmy w osobnym dodatku, dołączonym do dzisiejszego numeru.

Teatr, literatura i sztuka.

Teatr hr. Skarbka. Dziś „Faust“, opera w 5 aktach K. F. Goudona.

Teatr ruski. Pierwsze przedstawienie trupy ruskiej, pozostającej obecnie pod kierownictwem p. Gutaja, delegata „Ruskiej Besidy“, dane we czwartek w sali „Frohsinnu“, zgromadziło dość nieliczną publiczność ruską, która zaledwie do połowy napelniła salę. Pochodziło to może stąd, że na pierwsze przedstawienie wybrano sztukę bardzo już ograną i odznaczającą się kompozycją bardzo naiwną. „Zaporozec nad Dunajem“ p. Kułaka-Artemowskiego na każdym kroku dokumentuje, że jest utworem aktora, któremu bardziej chodzi o sceniczność i malowniczość, niż o jakąkolwiek prawdę, psychologję lub jedność w kompozycji. Lecz aktor tymczasem jest także kompozytorem i to wcale utalentowanym, chociaż należącym do starodawnego niece szkoły, nie rozumiejącym uprz. liryki bez tak zwanego sentymentalizmu. Całą sztukę ratują dwa świetne duety między starym kozakiem Iwanem Karasiem i jego żoną Odarką (w akcie 1. i 3.) i te też partje, świetnie odegrane i odspiewane przez p. Koncewicza i pannę Fitzner, stanowiły główny powab pierwszego przedstawienia czwartkowego. Zwłaszcza p. Koncewicz był znakomitym zaporozcem, jakiegośmy na scenie ruskiej od dawna nie widzieli. Ze publiczność lwowska powitała weterana sztuki aktorskiej w tej roli nader sympatycznie i każdy jego występ nagradzała rzeszami oklaskami, to się rozumie samo przez się. Z innych sił aktorskich, które we czwartek po ras pierwszy zaprodukowały się przed publicznością, na uwagę zasługuje przedewszystkiem tenor p. Olchowy, rozporządzający rzeczywistym pięknym materiałem głosowym, lubo bez umiejętności wykształcenia. Jako aktor jest p. Olchowy — rzeczywiście olchowym. Pni Łopatynska w roli Oksany grała i śpiewała wcale przyzwoicie. Wogóle pod względem jakości sił aktorskich trupa ruska przedstawia się nie źle; szwankuje ponoś pod względem ilości, zwłaszcza brak jej chóru, który wczoraj reprezentowało zaledwie 3 mężczyzn i tyleż kobiet (prócz grających główne role). *I. Fr.*

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 20 października. Wskutek opozycji trzech klubów, a więc większości Izby przeciwko projektowi rządowemu o rozszerzeniu prawa wyborczego — **Izba posłów ma być w poniedziałek rozwiązana.** Hr. Taaffe ma już upoważnienie cesarskie do tego.

Wiedeń 20. października. (Rada państwa.) Wobec pustej niemal Izby dyskutowano dzisiaj nad ustawą o ubezpieczeniach od wypadków. Wszyscy natomiast deputowani zajmują się żywo wczorajszą audjencją Taaffego i Chlumeckiego u cesarza. Faktem jest, że w sprawie reformy wyborczej nie uzyskano u cesarza koncesji w duchu wczorajnie uchwalonych trzech klubów. Wskutek tego lewica zdecydowana jest głosować przeciw stanowi wyjątkowemu, a wieści o ewentualnym rozwiązaniu Rządu państwa występują dzisiaj silniej, niż kiedykolwiek. Jedni twierdzą, że to nastąpi za dwa miesiące, inni znowu, że jeszcze przed poniedziałkiem. Natomiast wieści o dymisji ministerstwa, pozbawione są wszelkiej podstawy.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izba posłów zatwierdziła rozporządzenie cesarskie, przyznające za pomoc okolicom dotkniętym powodzią w Galicji, na Bukowinie i w Tyrolu.

Budapeszt 20. października. Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej sejm węgierskiego oświadczył prezes ministrów Weckerle, że na przeprowadzenie regulacji waluty ma już złota za 163,796.000 koron. Nadto oświadczył p. Weckerle, że ma to przekonanie, iż ażio obecne jest tylko przejściowej natury i że ono nie tylko nie wyrządza żadnej szkody, lecz przeciwnie uzdrowi finansowe i ekonomiczne stosunki Węgier.

Wczoraj zachorowało na cholera w Węgrzech 40 osób, a umarło 24.

Magyar Ujsag ogłasza na podstawie wrzeczono autentycznych informacji następującą charakterystykę sytuacji parlamentarnej w Austrii: Jeżeli parlament odrzuci rozporządzenia wyjątkowe czeskie, to zostanie rozwiązany, do czego Taaffe został już upoważniony. Hr. Taaffe posiada zawsze zupełne zaufanie cesarza. Projekt reformy wyborczej powstał wskutek parcia opinii publicznej i ze względu na interes państwa, wymagający, ażeby ta sprawa wyszła z inicjatywy rządu i ażeby nie wytworzyła się sytuacja taka, jaka była niedawno w Belgji.

Oczywiście rząd nie ma nic przeciwko temu, ażeby stronnictwa parlamentarne wypowiedziały swoje zdanie i żądały zmian projektu rządowego. Jest to nieprawdziwą pogłoską, jakoby Kolo polskie chciało zasadniczo występować przeciwko gabinetowi także w innych sprawach, jako partja opozycyjna. Polacy kierowali się zawsze względami na interes państwa i pomogą rządowi do przyjęcia rozporządzeń wyjątkowych czeskich. Rząd ma najlepszą chęć osiągnąć porozumienie tak z Polakami, jak i z innymi partjami w sprawie reformy wyborczej. Zresztą obawy wyrażone co do skutków tej reformy są przesadzone.

Paryż 20 października. Admirał Avelane odwiedził wczoraj ostatniego żyjącego jeszcze marszałka Francji Canroberta, który był naczelnym wodzem armii francuskiej podczas wojny krymskiej. W rozmowie rzekł Canrobert, że już podczas wojny krymskiej poznał odwagę i rycerskiego ducha armii rosyjskiej i w tedy już nauczył się ją poważać, od tego czasu jednak pokochał ją nawet, poznałszy, jak szczere sympatje dla Francji żywią oficerowie rosyjskiego.

Komitet prasy paryskiej wręczył wczoraj admirałowi Avelane'owi zaproszenie na sobotnie galowe przedstawienie w Operze, tudzież na wielki bankiet który odbędzie się w niedzielę na polu Marsowem. Avelane przyrzekł przybyć i do Opery i na bankiet. W ministerstwie spraw zagranicznych odbyło się wczoraj śniadanie na cześć oficerów rosyjskich. Minister Develle wniósł toast na cześć rodziny carskiej, ambasador Mohrenheim odpowiedział na cześć Carnota i całej Francji, poczem admirał Avelane pił na cześć francuskiej armii i marynarki. Wieczorem odbyła się uczta w ratuszu. Przybył na nią także Carnot.

Do stołów zasiadło 564 osób. Podczas uczyty Carnot wniósł toast na cześć carskiej rodziny, ambasador rosyjski hr. Mohrenheim pił zdrowie Carnota, prezydent paryskiej rady miejskiej wychylił kielich na cześć narodu rosyjskiego i Rosji, wiernej siostrzyce Francji, admirał Avelane na cześć miasta Paryża. Wczoraj wieczorem odbył się wielki capstrzyk, któremu Avelane, Carnot i inni zaproszeni goście przypatrywali się z balkonu ratuszowego. Iluminacja wypadła świetnie. Ludność wznosiła entuzjastyczne okrzyki na cześć Rosji. Wskutek wielkiego natłoku kilka osób raniono.

Wiedeń 21. października. Na porządku dziennym poniedziałkowego posiedzenia Izby posłów znajduje się przedłożenie rządowe w sprawie reformy wyborczej. Obliczają, że rozprawy potrwać mają 6 dni. Imieniem Kola polskiego przemawiać mają oprócz Jaworskiego jeszcze inni posłowie polscy.

Niemniej jednak wszyscy liczą się z ewentualnością, że do rozpraw tych wcale nie przyjdzie, że Izba posłów może być w poniedziałek a może nawet i wcześniej rozwiązana. Wszystkim jest już obecnie wiadome, a nawet powiadomiono już o tem rząd, że lewica niemiecka głosować będzie przeciw zarządzeniom wyjątkowym w Czechach. Jeżeli wiadomość ta, którą kolportują najpoważniejsi posłowie sprawdzi się, parlament natychmiast będzie rozwiązany.

Z powyższego okazuje się, że na punkcie przesilenia parlamentarnego nietylko nie się nie zmieniło wczoraj, — mimo prawie jednomyślnych uchwał trzech najliczniejszych stronnictw parlamentu austriackiego, ale przeciwnie, że sytuacja znacznie się zaostrzyła.

Wiedeń 21. października. W sali Ronachera odbyło się wczoraj zgromadzenie centralnego stowarzyszenia demokratycznego.

Kronawetter zaatakował silnie lewicę niemiecką, ponieważ takowa usiłuje przeszkodzić reformie wyborczej. Kronawetter nazwał członków lewicy arcyreakcyjnymi egoistami. Zgromadzenie uchwaliło ostatecznie rezolucję, domagającą się zaprowadzenia powszechnego, bezpośredniego prawa wyborczego.

Mimo usilnych protestów, pogłoski nie ustają, że po rozwiązaniu Izby posłów, rząd rozpisze wybory na podstawie nowej reformy wyborczej. Jestto bardzo nieprawdopodobne, niemniej jednak możliwe. Byłoby to śmiało, jakkolwiek z konstytucjonalizmem nie bardzo licujące rozcięcie węzła gordyjskiego.

Optymistyczne sprawozdania pism wiedeńskich o przebiegu audjencji prezydenta Izby Chlumeckiego u cesarza, okazują się przesadne. Fakt ten przyznają już dziś nawet tutejsze pisma liberalne.

Kolo posłów ruskich zakończyło wczoraj dyskusję nad reformą wyborczą. Uchwalono polecić Romanczukowi, by oświadczył w pełnej Izbie, że Rusini sympatyzują z przedłożeniem rządowem, że jednak domagają się zaprowadzenia bezpośrednich wyborów z gmin wiejskich i pomnożenia i sprawiedliwego podziału mandatów.

Gielda. Akeje kredytowe 334-50, renta majowa 96-80, węg. renta złota 116-25, ruble 131³/₄.

Wiedeń 21. października. (Rada państwa.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, jawili się posłowie bardzo nielicznie. W sali było obecnych zaledwie 20. Natomiast na kurytarzach omawiano bardzo żywo obecne przesilenie.

Na wniosek Plenera usunięto z porządku dziennego rozprawę nad ubezpieczeniem od wypadków a natomiast przyjęto na porządek dzienny inne sprawy.

Heinmann uzalał się, że w Krems zademonstrowano kilka kupców u władz skarbowych. Interpelant domagał się usunięcia tego systemu polegającego na denuncjacjach.

Sil (młodoczech) urgował u rządu przyspieszenie śledztwa prowadzonego przeciw 70 osobom uwięzionym za demonstracje w Pradze w restauracji Chudera.

Kathrein zdawał sprawę z akcji ratunkowej dla Galicji, Bukowiny i Tyrolu.

Krański domagał się wydatniejszej pomocy dla Galicji, zaś Tausche żądał bezprocentowej pożyczki dla tych mieszkańców Czech, którzy cierpią na brak paszy dla bydła.

Dyk poparł to żądanie domagając się równocześnie opustów podatkowych.

Lang domagał się wstrzymania wszelkich egzekucyj podatkowych do 1. listopada 1894.

Po przemówieniu komisarza rządowego Barkharda i posłów Braunnhafa, Boensa i Vassatyego uchwalono rozporządzenie wraz z wszystkimi rezolucjami.

Również uchwalono w drugim i trzecim czytaniu, po krótkiej rozprawie wniosek Wielowiejskiego w sprawie soli. (Ustawa ta wejdzie w życie już z dniem 1. stycznia 1894).

Na końcu posiedzenia interpelował Bianchini w sprawie stosunków w Dalmacji.

Następne posiedzenie Izby w poniedziałek. Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektu reformy wyborczej i wnioski.

Paryż 21. października. Moskale odbyli wczoraj wspólną przejażdżkę po mieście. Oficerowie moskiewscy pochrypli już od ciągłego wołania „Vive la Republique!“. Gdy podczas przejażdżki Moskale zajechali do Quartier Rochechouard, obrzucono ich z otwartych okien rosyjskimi odezwaniami rewolucyjnymi. Zewsząd odezwały się wołania „Precz z Rosją!“

Botynja 21. października. Rząd wydał Austriakom trzech zbiegów hercogowińskich.

Nowy Jork 21. października. W Detroit zginęło podczas wypadku kolejowego 25 osób.

Amsterdam 21. października. Z powodu zakazu na odbycie zgromadzenia robotniczego, zebrały się tłumy przed pałacem królewskim, wołając „Precz z królową!“ Żandarmerja strzeliła w tłum i położyła trupem 4 osoby.

Tekturę ulepszoną, ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od skr. 2 do skr. 3-50;
Lak asfaltowy świeżący do konserwacji



ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY ISOLACYJNE.
Fabryka wykończona w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachów
tekturowe oraz reperacja tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Pierwszy chrześcijański

Magazyn ubiorów męskich i dla dzieci.



Zaopatrzyłem magazyn bogato w doborowe materje. Wszelkie zatem łaskawe zamówienia wykonuję spiesznie według najnowszej mody po cenach nadzwyczaj umiarkowanych.

Paweł Piątkowski we Lwowie, przy ul. Krakowskiej l. 30-32.

Doniesienia rozmaite po 1/2 cęsta od wyrazu.

60 ct. Ltr. wina czerwonego czystego naturalnego, oraz najlepsze koniaki francuskie (ochrona od cholery) poleca handel S. Wojciechowski...

Rum chinowy.

Jest to wypróbowany i pewny środek na porost włosów. Lysin, nawet zadawnione, od działania rumu pokrywają się pięknym włosiem...

Przystawki do pieców brązowane, niklowane lub cuivre-poli od zł. - 90 do złr. 8-50 poleca Piotr Chrzastowski...

Zmiana lokalu. Józef Schwarz, fryzjer, przeniósł swój magazyn na ulicę Akademicką pod l. 8. 970

Do „Intelligenzprüfung“ przygotujecie w języku polskim lub niemieckim poręcznik rezerwowany. Zgłoszenia: „Intelligenzprüfung“ Lwów poste restante. 972

Biuro prawnicze starosty Reichelta (Lwów, Kiliński ego) pośredniczy najskuteczniej w wszystkich sprawach administracyjnych, politycznych skarbowych. 974

Młody mężczyzna liczący lat 23 przystojny, inteligentny, sześciu lat w służbie, ma swój osobisty majątek, poszukuje towarzyszy życia z odpowiednim wykształceniem bez posagu. Dyskrecja Adres: L. M. post. rest. Sokółów koło Stryja. (Fotografia niezbędna.) 969

Bilard karamiołowy mało używany, tego roku z Wiednia sprowadzony, ze wszystkimi należytosciami, z powodu braku miejsca w lokalu z wolnej ręki do sprzedania za 250 zł. Ulica Perla l. 19/20 w Tarnopolu. 968

Zdolny kolporter podróżujący znajduje posadę. Wiadomość w administracji. 967

Poszukuje się emerytowanego ex urzędnika państwa ego w sile wieku z kapitałem co najmniej 500 zł. jako współnika do prowadzenia korzystnego interesu we Lwowie, z którego by używanie miał zapewnił. Panowie reflektanci raczą się zgłosić listownie pod dewizą „Chęć“ najdalej do 25 Października b. r. w adm. Kurjera. 962

Poszukuję Niemki mówiącej po polsku do nauki co dzień popołudniu. Zgłoszenia do Kurjera Niemka. 962

Szuka do sprzedania 2 wyżyły 5 miesięczne, czystej krwi angielskiej i są już zaszowane, ul. Sykstuska 44. drzwi 7. 964

Urządnik Dyrekcji kolejowej poszukuje zaraz pomieszczenia o jednym pokoju z wiktami i usługami. Łaskawe oferty po szyfrze „Klucz“ do adm. Kurjera Lwowskiego. 964

Udzielona szwaczka w szyć biały i bielejny poszukuje roboty w domu przyzwoitym. Wiadomość u Pani Kalinowskiej ul. Zyblikiewicza l. 2. na dole. 957

Inteligentna młoda panna polka poszukuje posady do dzieci lub do szyć tylko we Lwowie za wikt i skromne wynagrodzenie, Biuro Sałaty Sykstuska 8. Lwów. 951

Pokojowa niemka umiejąca dobrze szyć zechce zgłosić się u stróża Łyczaków 24. 90

Obermüller poszukuje posady do młyni parowego lub amerykańskiego Lwów post. rest. litera K. M. 933

Majątki ziemskie w powiecie Stanisławowskim przy stacji kolejowej położone, jeden w obszarze 885 morgów, drugi w obszarze 315 morgów, są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli biuro Wgo Adwokata Dr. Kwiatkowskiego w Stanisławowie. 933

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania Czarnieckiego 16. 919



Najlepsze BRZYTWY

SZWAJCARSKIE ARBENZA

nadają się do każdego włosa, gołą przyjemnie i gładko, nierdzewieją a raz wyostrzone na pasku gołą najmniej 50 razy. Każdą brzytwę daje na 1-miesięczną próbę, gdyby się okazała złą mieniam na inną, lub zwracam pieniądze. Cena z ostrzem nieruchomem 2.50, z ruchomem 2.80, każde następne ostrze 85 ct, Paski do obciągania od 1 zł. Pendzle do golenia od 80 ct. Mydła najlepsze od 25 ct. Mydlarki i lustra w najlepszym wyborze poleca

S. PIELECKI, LWÓW GŁÓWNY MAGAZYN BRONI.

Zdrowe wyborne na masle obiady domowe dostać można tylko we Lwowie ul. Akademicka 25 parter. 954

Ekonoma, pisarza i dozorcę zdolnego, uczciwego i pracowitego na ordynarję poszukuje folwark Krymów po zsta Horożanka stacja kolejowa Halicz. Tylko przez osobiste zgłoszenia się możliwe poznanie i porozumienie a w następstwie ugoda. 949

Mężczyzna lat 30, przystojny na stanowisku poważnym z dochodem 1-300 rocznie poszukuje na tej drodze towarzyszy życia panny przystojnej od lat 18 do 25 lubiącej zacząć domowe z odpowiednim posagiem. Zgłoszenia o ile możliwości z fotografią pod adresem „Kajlina“ post. rest. „Worochta“ za dyskrecją ręczy się słowem honoru. 945

Miejscowych agentów dla wszystkich powiatów do sprzedaży towarów poszukuje dom handlowy Wiedeński; stała, płaca 600 zł. rocznie i prowizja kaucja pożądana, wiadomość D. Kosnierski Lwów. 942

Urząd pocztowy Romanów poszukuje zaraz expedytorki. 937

Ważne dla Pań! Po cenach umiarkowanych na każde miarę sprzedaje się formy na stanki, płaskie, paleniskowe, szlifowe itd. Przyjmie się do skrojenia całej suknie, a na żądanie do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją najlepszej dokładności. Tylko za 10 zł. w 12 lekcyjach wyucza się pod gwarancją kroju francuskiego. ul. Sykstuska l. 21. II. piętro obok starej poczty.

Handel bardzo dobrze prosperujący jest zaraz do sprzedania. Cena sprzedaży 10 000 zł. z tego przynajmniej 1/3 części gotówką przy kupnie. Listy upraszam W. N. post. rest. Tarnów. 911

Magister farmacji z 8-letnią praktyką zawodową poszukuje odpowiedniej posady od 1. grudnia br. Łaskawe oferty po „Magister 1893“ do adm. n. Kurjera Lwowskiego. 911

Znana mleczarnia A. Mazura została przeniesiona z ulicy Chorążczyzny l. 5. na ul. Św. Mikołaja l. 7. Polecając się łaskawym względem Szanownej P. T. Publiczności kreśli się z wysokim poważaniem A. Mazur ul. Św. Mikołaja l. 7. 905

Seminarzystka poszukuje lekcji we Lwowie. Adres wskaże adm Kurjera. 35 ct. flaszka wina węgierskiego albo austriackiego bardzo dobrego poleca handel Jana Bodnara Akademicka 20.

Sprzedam starożytny stolik (antyk) Wiadomość w administracji Kur. Lwowskiego. 948

Koncyent rutynowany zechce się zgłosić do kancelarii adwokata Dr. Kosińskiego Lwów ul. Mickiewicza l. 6. 946

Fortepian męskie skągowe w bardzo dobrym stanie jest zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość handel Musiałowicz & Janik. 868

Nauczyciel gry na fortepianie i cytrze udziela lekcji tak w domu u siebie jakoteż i po za domem ul. Ormiańska l. 3. I. piętro. 888

Ludwina Miączynska udziela lekcji tańców w domach prywatnych pensjonatach i w własnym mieszkaniu Panienki ze wsi znajdują tam umieszczenie Ossolińskich 9. 909

Interes korzystny już zaprowadzony poszukuje spółki z kapitałem 200 do 300 zł zgłoszenia przyjmują Centralne biuro pośrednictwa Rynek dom Andriolego. 940

Jan Porawski stroiciel fortepianów z 20 letnią praktyką, przyjmuje zamówienia, które wykonuje bardzo zadowalniająco; wzywać proszę kartką Lwów ul. Kopernika 17. 900

Folwark do sprzedania 200 morgów dobrej gleby w jednym kompleksie z odpowiednimi budynkami. W odległości 20 km. od Stanisławowa, stacja kolejowa w miejscu. Bliższa wiadomość J. M. Urzędnik post. rest. Lwów. 863

Nauczycielki kupieckiej udziela osobno za porozumieniem zakładu księgi, przeprowadza skontrola, kontroluje prowadzenie ksiąg, informuje L. E. Veltze. Ulica Krakowska III. piętro.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Ossolińskich 17. zaraz 3 albo 4 pokoje i kuchnia. Pokój kawalerski. 947

5 pokoi, przedpokój i kuchnia zaraz do najęcia ul. Sapiehy 5. 939

Zaraz 2 pokoje z kuchnią w oficynie Kurkowa 3. 943

Pokój kawalerski z przedpokojem Marka 7. 477

2 pokoje kawalerskie alierz przedpokój I. piętro 2 pokoje kawalerskie II. p. Grodzickich 2 róg Dominikańskiej i rynku. 823

Pł. Strzelecki l. 3. I. piętro 4 pokoje balkon i kuchnia od 1-go Grudnia. 917

3 pokoje obszerne łyża, przynależności Kraszewskiego 25. 930

1, 2, 3, pokoje Żółkiewska l. 38. 928

Zaraz 2 pokoje, przedpokój kawalerski I. piętro Mickiewicza 7. 921

3 pokoje spiżarka kuchnia Kalcza l. 14. 966

Mieszkanie dla pp kawalerów z wiktami i usługami jest zaraz do najęcia. Wiadomość ul. Lyczakowska l. 22 drzwi 63. 971

Ossolińskich 8. Pokój frontowy z łyżą na I. piętrze od 1. listopada. Sklep zaraz do wynajęcia. 973

Pokój kawalerski frontowy wchód osobny zaraz Zimorowicza 20. 963

Masło.

Czystego, rdzennego masła naturalnego, jakoteż jaj poszukuję do kupienia za gotówkę. Rudolf Herzog. Ottmachau, Śląsk pruski.

S E R

na model ementalski w najlepszej jakości zawsze do nabycia. Zarząd dóbr Państwa Grębów. (Poczta w miejscu).

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWIY LIKIER BENEDECTINE

Opactwa Fécamp we Francji wytwornego smaku, wzmacniającego, pomagającego trawieniu i obudzającego apetyt jeden z najlepszych Likierów.

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego.



Skład główny w FECAMP we FRANCJI, Agencja główna w Paryżu. Boulevard-Hausmann, 76. Znajduje się w głównych handlach win i korze ni.

WYSTAWA Powszechna w CHICAGO.

KARTY OKRĘTOWE DO AMERYKI w NIDERLANDZKO-AMERYKANSKIEM Towarzystwie żeglugi parowej WIEDEN Kolowratring 9. IV. Weyringergasse 7 a. Objasnienia gratis.

Restauracja i Kawiarnia

w pałacu pp. Biesiadeckich wchód z pl. Hallkiego także z Targowicy Miejskiej Tylko na masle przyrządzone potrawy. !!!Ceny najtańsze!!! Abonamenta na obiady po złr. 12 i 14. Wszystkie gatunki najlepszych win.

Choroby weneryczne

leczy szybko i gruntownie, bez przerwy zatrudnienia S. URICH lekarz chirurgii i akuszer od lat przeszło 30 praktykę lekarską wykonujący. Mieszka obecnie: ul. Kościelna l. (róg placu Krakowskiego l. 6.) II. piętro. Ordynuje od 12-1 i od 5-7. Honorarium umiarkowane.

Piwo marcowe i Pilzneńskie.

Herbata czysta w szklance 6 ct., z rumem 8 ct., herbata w naczyniu 12 ct. — Kawa w szklance 8 ct. w naczyniu 12 ct. — Usługa szybka.

Pierwsza koncesjonowana szkoła muzyczna

MARJI MAREK (przedt.) Ludwik Marek Lwów, Rynek 9. Zapisy rozpoczęły się dnia 1. września. Jak dawniej istnieje i obecnie obok szkoły Największy skład fortepianów i pianin. Najtańsza wypożyczalnia od 5 złr. miesięcznie.

Każda matka

postępuje nieroztropnie, jeżeli do mycia swych ulubieńców używa innego mydła jak wazelinowego mydła Cold Cream perfumery Union w Berlinie. Na szorstką i chropowatą skórę niezbędne. Pakiet (3 sztuki) złr. 0.40 mają na składzie we Lwowie: Rubin Buchstab, ul. Krakowska 24; w Stryju: Leon Liebermann; w Brodach: B. Lonkier, Rynek; w Samborze: Joachim Beck; w Nowym Sączu Salom. Haber.

Zabezpieczenie od wszelkich zarazków, tylko przez używanie następujących

środków desinfekcyjnych:

Kwas karbolowy, Proszek karbolowy, Siarczan żelaza, Wapno chlorowe, Antibacterion, Kresolina Brockmana, Mydło kresolinowe, smołowe, karbolowe itp.

Do odświeżania powietrza w pokojach:

Wyskok ze szpilek sosnowych i świerków, we flaszkach i na wagę. Olejek terpentynowy i rektyfikowany. Rozczyn kwasu karbolowego itp. środki poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek 38.

G. NEIDLINGER

dostawca nadworny.

Oryginalne Singera maszyny do szycia są wzorowe co do konstrukcji, najłżejsze w użytkowaniu, mają najładniejszy ścieg, szyją z największą dokładnością na każdej materji i każdą nitką i zaopatrzone są w najlepsze aparaty, niedosiegnione w działalności i trwałości, są one największymi maszynami do szycia

do użytku familijnego i celów przemysłowych

Najnowszy wynalazek Spółki Singera wysokoramienna

Vibrating Shuttle maszyna do szycia

okazał się znowu jak wszystkie wyroby tej spółki znakomitym postępem. Odznaczając się zarówno pojedynczością jakoteż ozdobną formą jest oryginalna Singera maszyna do szycia najcenniejszym narzędziem w gospodarstwie.

Lwów, Rynek 1. 9.

Filja: Czerniowce ulica Pańska liczba 13.

Zbioru Majowego 1893.
ZUPEŁNIE ŚWIEŻY TRANSPORT

poleca

Karol Bałaban

we Lwowie

HERBATE

chińsko-rosyjską

1, kilograma	Congo 1-60
	Suchong cesars. 2-
	Familijnej 3-
	Melange de Moscou 4-
	Imperial 5-
	Wysiewek własn. 1-60
	" sprowadz. 1-30

KAWY

w woreczkach 4^{3/4} klg. netto, opłacono do każdej stacji pocztowej w kraju:

4 ^{3/4} kilograma	Cejlon gruboziar. 10-80
	średniej 10-40
	Cuba wysmien. 10-
	Laquaira gruboz. 9-60
	Mokka arabska 10-80
	Jawa złota 10-80
	Ceylon perłowa 10-80

Laskawe zamówienia z prowincji uskuteczniłam odwrotną pocztą.



Pomimo wszechstronnego rozwoju chemji kosmetycznej i niezliczonych przetworów na tem polu, żadnemu z nich nie udało się usunąć starego, bo od 30 lat istniejącego środka, którym jest

Dr. Fryd. Lengiel'a BALSAM BRZOZOWY

dowodzi to więc prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wproci przez naturę samą nam danego. Balsam brzozaowy dra Fryd. Lengiela badał wydział medyczny cesar. rosyjskiego ministerjum, a prof. dr. med. Raspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Peyfluch w Londynie i w. i. szczególnie go zalecają. Balsam ten uzyskuje się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat 30 żadnej nie ulega zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, nie mniej też gubi bezpowrotnie wszelkie nieczystości skóry, plamy, piegi i zaczerwienienia, wygładza zmarszczki i dzioby po ospie, nadając skórze niezrównaną gładkość, świeży i ożywiony kolor.

Cena Balsamu brzozaowego **złr. 1-50** za dzbanuszek.

Ręce, które po użyciu Balsamu brzozaowego zyskują nadzwyczajną



delikatność, koniecznie się nadal za pomocą **Dr. LENGIELA WYDŁO BENZOE**, za sztukę **ct. 60 i 35**.
Do nabycia w każdej większej aptece mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt., w Czerniowcach u Golichowskiego nast. Mahl apt. w Tarnowie u Maurycyego Adlera, w Bielsku u Alfreda Blumenthala i doguerji A. Hass.

WINA PLAUTA

Przyładek dobrej Nadzieji.

największego domu wyselkowego **E. Plaut w Capstadt** (Przyładek dobrej Nadzieji)

znakomite wina do śniadań i deserowe, polecane też przez lekarskie powagi jako najlepsze wina dla chorych i przychodzących do zdrowia. Zadmawiają z powodu przepysznego gatunku nawet najwykwintniejszego znawcę.

Old Cape Matmazja, łagodne wino, Old Cape Sweet, cierpkie wino, Dry Constantia, pół suche wino, F. C. Pontac, pół słodkie wino, Pearl Constantia, całkiem słodkie wino.

Główny skład d'a Austro-Węgier: **Chamrath & Luzatto**, c.k. uprzyw. hurtownicy wina we Wiedniu, 1., Opernring nr. 8.

We Lwowie: u p. St. Wojciechowskiego ulica Akademicka.

W Krakowie: Leon Mehl, ul. Szewska; w Gołicach: Jan Rucki; w Jaśle: B. Steinhilber; w Jarosławiu: Kasyno oficerskie.

Nowo otwarte chrześcijańskie

Biuro sprzedaży Gazet

A. Olszewskiego

we Lwowie ulica Kilińskiego 1. 2

(naprzeciw kawiarni Wiedeńskiej)

poleca wszystkie czasopisma europejskie, które nabywać można po cenach administracyjnych tj. (wypisanych w nagłówkach odnośnych pism). Zamówione gazety dostarcza do domu jak najwcześniej.

Zmiana lokalu!

Teodora i Marji Hurało z ulicy Kopernika 1 30, na ulicę Śnieżną obok kościoła P. Marji przy placu Benedyktynek lub ul. Kohnowska liczba 1. przy placu Strzelce m. Polecamy się łaskawej pamięci WP. Lekarzy i S an. Publiczności w zabiegach wszelkich nacierzeń przy kuracjach hydropatycznych wykonywaniem najściślejszem.

Ważne dla Pań!

Wycinane już papiery do robienia kwiatów i wszelkie przybory do tego poleca handel papierem

STANISŁAWA KÖHLERA

ul. Batorego 28. we Lwowie.

Łatwo wykonalna, przyjemna, wdzięczna i tania rozrywka dla Pań. Kwiaty ładujące do prawdziwych podobne. Sortyment wystarczający na średnio duży bukiet stołowy z wszelkimi potrzebami wysła się franko za nadesłaniem zł. 1-70.

Woda lwowska

odznacza się bardzo przyjemnym i długotrwałym zapachem. Woda lwowska uzyskała powszechnie uznanie i wziętość w kraju i zagranicą. Woda lwowska nietylko znakomitą jest perfumą do skrapiania sukien i chustek, lecz użyta za pomocą rozpylaczk, daje bardzo wonne i miłe kadzidło, flakon 80 ct. i 1 złr. 50 ct.

J. IHNATOWICZ

L W Ó W

sklepy własne ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11, Kraków
Sukiennice 20, Czerniowce Rynek 2.

Środki desinfekcyjne

jako to: Kwas karbolowy surowy, Kwas karbolowy krystaliczny, Płyn karbolowy do odwietrzania, Wapno karbolowe, Kreolinę, Kresolinę, Siarkan żelaza, Solveol, Solutol itp. jakoteż **mydło karbolowe** lub **bysolowe** do mycia rąk do desinfekcji tychże

poleca naj-



taniej apteka

ZYGMUNTA RUCKERA

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskuteczni się odwrotną pocztą.

Ciągnięcie już 5. Listopada 1893.

3% losy Zakładu kred. ziemsk. austr. II. emis.
Główna wygrana złr. 50.000.

Sprzedajemy po kursie dziennym za gotówkę.

Na spłaty miesięczne w 25 ratach po zł. 5, jedna po złr. 4. Już po złożeniu pierwszych złr. 5. ewentualne wygrane należą się właścicielowi kupionego losu na raty.

Ubezpieczamy te losy przed stratą przy losowaniu skoro z najmniejszą wygraną zostają wyciągnięte. — Premia ubezpieczająca wynosi 5 ct. za każdy los.

Promesy na 3% losy po złr. 1-50.

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Towarz. bankowe i kantoru wymiany
Schellenberg & Kreyser
we Lwowie plac Halicki 1.